

DZIENNIK OSTROWSKI

Organ urzędowy powiatu ostrowskiego

Rok 2

Ostrów (Wlkp.), środa, dnia 7 listopada 1934 r.

Nr. 254

RUSINI NAS „PUNKTUJĄ“

Kilka uwag o sytuacji w Małopolsce wschodniej

Wiedziony ciekawością, zaszedłem kiedyś na t. zw. towarzyskie spotkanie bokserkie „Towarzystwo” tego widowiska sportowego polegała na tem, że na ringu spotykali się zawodnicy o nierównych wagach. Jedną z walk wywołała szczególne zainteresowanie: muskularne, silnie zbudowane chłopisko oraz młodzian o wiele centymetrów niższy od swego przeciwnika i co najmniej tyleż kilogramów lżejszy. Robił wrażenie ofiary, przeznaczonej na K. O.

Nie będę opisywał szczegółów walki ogłoszonej natomiast wyrok sędziego — olbrzym został „wypunktowany”, czyli, mówiąc poprosztemu, wziął w skórę.

Sceny tej walki przyszedł mi na myśl, gdy obserwując zbliżającą się fazę stosunków między ludnością polską a rusinami, w województwie lwowskim i stanisławowskim, nie mogłem opędzić się natrętnej myśli, że żywioł polski w Małopolsce wschodniej znajduje się w odwrocie, że rusini „punktują” swych polskich współobywateli. Czynia to powoli, ale zato zdecydowanie i konsekwentnie. Trudno oczywiście — w ramach jednego, czy nawet dziesięciu artykułów opisać metody tej walki, która rozgrywa się na wszystkich terenach życia zbiorowego i prywatnego równocześnie. Trudno oddać wiernie tę temperaturę współżycia polsko-ruskiego, o której wykresie przeciętnie umiejące patrzeć oko wydałoby krótki sąd: gorączka.

Cheśmy na te zapasy spojrzeć okiem obiektywnego, beznamietnego widza. Jedyną troską, która zabarwia nasze spojrzenie, to dobro interesów państwowych, to kwestia trwałości i ściślejszej spójności Rzeczypospolitej. Co widzimy?

Rozbiele polityczne s. Jeczeństwa polskiego na obóz prorządowy i „narodowy”. Cel obu tych zasadniczych odłamów jest jeden, t. zn. wielka i mocarstwowa Polska. Programy sła faktu niewiele się różnią. Taktyka nieraz wzajemnie przejmowana... Różnica zaś tylko jedna a mianowicie względem osobowe, prywatne. Jest to objaw tem boleśniejszy, że w obliczu ważnych decyzji obie te grupy przeważnie znajdują wspólny język, o którym zapomniała — na codzień.

Żeby nie być gołosłownym, przytoczę tutaj jeden tylko fakt, wzięty z tak poważnego źródła, jakim jest wojewódzkie miasto Stanisławów. Oto w radzie miejskiej utworzone Koło radnych polskich, celem zapewnienia społeczeństwu polskiemu należnego mu wpływu na sprawy samorządowe. W Kole tem zna-

teżli się radni z BBWR, ze Stronnictwa Narodowego, przedstawiciele Zw. Legionistów, oraz Związku Strzeleckiego. Warto przeczytać uważnie deklarację, która skupiła podpisy radnych polskich z dwu przeciwnych obozów politycznych. Brzmi ona:

„Stwierdzam, że po zaznajomieniu się z treścią regulaminu Koła radnych polskich w Stanisławowie, zobowiązuje się przestrzegać bezwarunkowo przepisów tego regulaminu. Oświadczam równocześnie, że jako członek Koła uszanuję zapatrywania polityczne innych członków Koła że na posiedzeniach Koła nie będę poruszał spraw politycznych tudzież spraw osobistych tych ostatnich pod warunkiem że nie będą one związane z interesem miasta i z wykonywaniem mandatu radzieckiego przez innych członków Koła. Oświadczam również że w wykonywaniu swego mandatu i praw członka Koła służyć będę wyłącznie polskiemu interesowi państwowemu i narodowemu tudzież interesowi miasta, według mego najlepszego przekonania i mojej najlepszej wiedzy”

Jeśli ta koncepcja zda egzaminu życiowy, to stanie się ona najlepszym — bo wypróbowanym — drogowskazem na drodze do konsolidacji społeczeństwa polskiego wschodniej Małopolski.

Widzimy dalej ewakuację polskiego posiadania. Używamy tego złowróżebnego terminu nie dla jakiejś demagogii — jest on wiernym odbiciem nastrojów polskich. O ile mi wiadomo, pierwszy raz padło to słowo w łone grupy regionalnej BBWR, którego reprezentanci zabiegali u władz centralnych o powstrzymanie stopniowej „ewakuacji Lwowa i Małopolski wschodniej”. Ta ewakuacja — to nie innego jak cofanie się polskości.

Ważkie to stwierdzenie padło też na od-

bytem onegdaj posiedzeniu Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie. W jednomyślnie — trzeba to podkreślić — przyjętej na tem zebraniu rezolucji, czytamy, że:

„tendencje pozbawiania Lwowa wyrosłych na jego gruncie dzięki wieloletnim wysiłkom instytucyj nie doznały złagodzenia, ale nawet przybierała na intensywności... Fakty, jakie miały miejsce ostatnim roku napelniaia Izbę przemysłową we Lwowie obawa o dalszy rozwój go spodarczy tej dzielnicy, która tracąc ledną placówkę po drugiej chwili się w szybkim tempie ku upadkowi”

Zestawmy z tą rezolucją, ot na cłybił trafili, numer „Monitora Polskiego” z dnia 25 października b. r. Znajdujemy tam obwieszczenie o drugiej serji licytacji majątków ziemskich na terenie Małopolski wschodniej. W czyje ręce przejdzie ta polska ziemia? Czy to już ostatnia „serja” licytacji? Niepokojące są te znaki zapytania... Dalszy przykład tej ewakuacji to znana ogólnie „prawa likwidacji dyrekcji kolei państwowych w Stanisławowie.

Trzęcie wreszcie charakterystyczne zjawisko, które jeszcze dzisiaj pragniemy poruszyć, to uwagi pokrywające się z wnikliwym przemówieniem p. prezesa Sławka, wygłoszonym niedawno w Katowicach. Krótko mówiąc, za dużo oglądania się na Rząd oraz brak bezinteresowności w pracy społecznej. Są to wszakże objawy, które możemy zauważyć nie tylko w Małopolsce wschodniej, nie będziemy się więc więc nimi bliżej zajmowali.

W świetle tych uwag, zrozumiemy sens ringu, odmalowanego we wstępie tego artykułu. Widzimy walkę zawodników nierównych wag. Zawodnik silniejszy odślania się nieostrożnie — słabszy przeciwnik umiejętnie to wykorzystuje. Nic może rozciągnąć silniejszego przeciwnika, ale za to go punktuje. A jedna runda trwa dziesiątki lat.

A. Kłaskowski.

DZIŚ PRZED POŁUDNIEM

ZBIERA SIĘ SEJM

A W ŚRODĘ ZOSTANIE ODROZCZONY

Warszawa (Tel. wł.). Mimo, że dziś nastąpi otwarcie sesji sejmowej jeszcze w gmachu przy ul. Wiejskiej panuje kompletna cisza. Zjazd posłów, jak dotąd, jest minimalny. Nie odbywają się też żadne narady w klubach. Służba sejmowa czyni ostatnie przygotowania przed sesją. Otwarcie obrad, jak wiadomo, nastąpi o godz. 10-tej rano i zainauguruje je exposé budżetowe p. min. Za-

wadzkiego. Dyskusja budżetowa zakończona zostanie w dniu dzisiejszym najdalej zaś w środę, poczem odbedzie się posiedzenie komisji budżetowej, na którym dokonany zostanie rozdział referatów poszczególnych części budżetu oraz wybrani zostaną referenci.

Odroczenie sesji dekretem p. Prezydenta R. P. na dni 30 oczekiwane jest we środę. (M.)

JUŻ MICKIEWICZ PROPAGOWAŁ TOWARY KRAJOWE

Propaganda na rzecz wytwórczości krajowej prowadzona jest w Polsce oddawna. Wszak już Mickiewicz pisywał... wierszyki reklamowe na rzecz towarów polskich! Nie chcąc być głośnymi, przytoczymy dzisiaj — z okazji tygodnia propagandy przemysłu polskiego — następującą ciekawą, a nieznaną anegdotkę z życia wieszca:

W pierwszych dniach września 1819 r. Mickiewicz, kupując w sklepie Walentego Janowskiego w Wilnie lak „wenecki” zadał kupcowi pytanie, czy istotnie lak ten jest sprowadzany z Wenecji.

Okazało się, że lak jest wyrobu polskiego, ale ma pieczęć zagraniczną, aby klienci kupowali go chętniej (!) Naskutek interwencji Mickiewicza Janowski postanowił zmienić stempel na markę krajową i uprosił zamieszkałego w tym samym domu poetę aby napisał krótki wiersz, zachwalający wyrób krajowy Mickiewicz, nie namyślając się długo, w sklepie czy też nawet na ulicy, napisał ołówkiem na świstku papieru następujący czterowiersz:

„Aż dotąd sprawy Państwa, serc czułych
Strzegł w listach cudzoziemiec, Anglik lub
Zwierzyć się Polakowi szlachetność Wam
Wszak kto kraju nie zdradzał, sekretu nie

Nawiasem mówiąc, czterowiersz mickiewicowski, twierdzący, że lak polski dorównuje lakowi zagranicznemu, wytłaczano na kawałkach laku. Po roku 1820 ukazał się on nawet wśród ogłoszeń w pismach, oczywiście bez podpisu wieszca.

O tej anegdotce warto było wspomnieć choćby dlatego, że — mimo wszystkie wysiłki organizacji propagujących wytwórczość krajową — ciągle jeszcze zdarzają się Polacy, dający pierwszeństwo wyrobom zagranicznym przed krajowymi. Dowodem tego są napisy na różnych wyrobach polskich, utrzymane w języku francuskim a nawet angielskim.

Gdy kiedyś rozmawialiśmy w Warszawie z pewnym przemysłowcem, stałe używającym na swojej paście do zębów napisu „pâte dentifrice”, i robiliśmy mu wyrzuty, że usiłuje podszyć się pod markę zagraniczną, — usłyszeliśmy w odpowiedzi:

— Wybacz Pan, ale w pracy przemysłowca wszystko ma swoje uzasadnienie. Jeżeli umieszczam na mydle napis francuski, to z pewnością nie dlatego, że ten język wolę od swojego własnego, ale dlatego, że taki napis ułatwia mi sprzedaż. Grunt przecież nie w tem, aby sprzedawać towar z takim czy innym napisem, ale w tem, by sprzedać towar wyprodukowany w Polsce. Jesli np. panienska z prowincji kupi puder warszawski z napisem francuskim, w przekonaniu, że nabyła autentyczny wyrób z nad Sekwany — to wszak na tem nie straci ani nasz bilans handlowy, ani Skarb Państwa, ani robotnik polski — a przytem snobistyczny kaprys tęskniacej za specyfikami zagranicznymi dziewicy został zaspokojony

— Panie dyrektorze! — odparliśmy naszemu rozmówcy — zwyczaj dawania francuskich napisów na towarach krajowych datuje jeszcze z czasów przedwojennych. Zaczęto je wówczas zamieszczać zamiast napisów polskich prosto dla zbędności równoczesnego umieszczania obok nich — napisów rosyjskich wzgl. niemieckich. Tu tkwi geneza napisów w języku francuskim. A'e dzisiaj — na szczęście! — czasy się zmieniły. Jesli chodzi o zasugerowanie publiczności, że — kupując towar z napisem francuskim — nabywa towar francuski, to przecież jest to, mam wrażenie, wysiłek zupełnie zbyteczny. Minęły czasy, kiedy Polak odwracał się ze wstretiem od towarów krajowych. Dziś powszechnie panuje przekonanie, że towar polski w każdej dziedzinie, a więc i tej, o której mówimy, jest dobry i może skutecznie zastąpić towar importowany.

Publiczność polska — nie bez dobroczynnego wpływu kryzysu — uświadomiła sobie, że fortyfikowanie wyrobów zagranicznych jest grzechem patriotycznym i że importować można tylko towary, w kraju istotnie nieprodukowane. — Dlatego właśnie Rząd zdecydował się na wydanie rozporządzenia o znakowaniu towarów krajowych, w celu ułatwienia społeczeństwu orientacji, czy oferowany jej towar jest istotnie krajowego pochodzenia.

W 140 ROCZNICE KRWAWEJ NOCY OBCHÓD KU CZCI OFIAR RZEZI PRAGI

Warszawa (PAT.) Wczoraj w 140-tą rocznicę rzezi Pragi mieszkańcy jej oddali uroczyste hołd prochom ofiar tej barbarzyńskiej masakry dokonaney przez wojska rosyjskie pod dowództwem Suworowa.

O godz. 9 rano ks. arcybiskup Gall w asyście licznego duchowieństwa odprawił uroczyste nabożeństwo w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej na Kamionku.

W oddaniu hołdu obrońcom Pragi wzięli udział przedstawiciele władz wojskowych.

Po nabożeństwie odbyło się złożenie wieńców. Skolei starosta praski p. Skórewicz wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. in.: Sto czterdzieści lat temu, dnia 4 listopada

da 1794 roku, na szaniecach Pragi nastąpił strasny tragiczny akt insurrekcyjnej Kościuszkowskiej. 3-go listopada wojska Suworowa podeszły do szanieców. Na szaniecach Pragi padło wielu polskich żołnierzy. Po walce orężnej nastąpiła krwawa, tragiczna noc rzezi Pragi. Obywatele, wzywam was, byście oddali cześć gen. Jakóbowi Jasińskiemu, żołnierzom, cywilnej ludności, którzy lat temu 140 ponieśli bohaterką śmierć.

Obecni jednominutową ciszą uczcili pamięć bohaterów.

Następnie utworzył się pochód, który przedelfilował ulicami Pragi. Popołudniu odbyła się akademja.

—oOo—

TANI CHLEB W WARSZAWIE

W sobotę, 3 b. m., w wydziale aprowizacyjnym komisariatu rządu odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli grupy parowych piekarzy oraz cechów piekarskich.

Na konferencji uchwalono obniżyć ceny chleba: pyłowego z 33 do 30 gr, sitkowego i razowego z 26 do 24 gr za kg w detalu oraz cenę bułek wodnych

50-gramowych z 5 do 4 gr za sztukę. Obniżka wchodzi w życie od południa.

Na konferencji rozpatrzono b. szczegółowo kalkulację wypieku. Specjalnie podkreślono wygórowaną cenę drożdży, która wynosi obecnie 4 zł 10 gr za kg. Od kilku lat nie ulega ona niższemu niższej cen.

Kielca ku czci Marszałka Piłsudskiego

Z Kielce donosi (PAT): W niedzielę ku uczczeniu 20 lecia wkroczenia Marszałka Józefa Piłsudskiego na czele Legionów do Kielc, odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej wmurowanej we fronton gmachu dworca kolejowego w Kielcach. Tablica z podobizną Marszałka Józefa Piłsudskiego, ufundowana została ze składek miejscowego ogniska KPW.

Konsystorz papieski

Rzym (Tel. wł.) Od połowy października Ojciec św. podjął na nowo przerwane spowodu letnich wakacyj t k zw. audjencje tabelaryczne, tj. takie, na które przybywają w określone dni i godziny kierownicy poszczególnych urzędów kurjalnych w celu złożenia sprawozdań z wykonania pracy.

W związku z zakończeniem okresu wakacyjnego krążą znów pogłoski, że w listopadzie lub grudniu odbędzie się oczekiwany oddawna konsystorz, na którym nastąpią prawdopodobnie nominacje nowych kardynałów. Po zgonie włoskiego kardynała kurjańskiego Mori Święte Kolegium liczy tylko 54 członków.

NIEMCY NIE SĄ ROZBROJONE Alarmująca przestroga z Francji

Parvz (PAT.) Duże zainteresowanie wśród uczestników kongresu Alliance Democratique w Arras wywołał referat deputowanego Gellie, poświęcony sprawie zbrojeń niemieckich. Wbrew twierdzeniu propagandy niemieckiej — głosi referat — Francja nie jest bynajmniej najlepiej uzbrojonym państwem w Europie. Niemcy natomiast myślą tylko o rewizji traktatu i w tym celu prowadzą zbrojenia. Zamiast 100 tysięcznej armii i 40 tys. policji, które przewidywał traktat wersalski Rzesza posiada 480 tys. zawodowych żołnierzy, do czego należy dodać jeszcze 2 i pół miliona członków organizacji militarnych, w tem 600 tys. przeszkolonych. Całość efektywów, jakie Niemcy mogłyby wpraw. natychmiast do boju wyraża się cyfrą 2.980 t. żołnierzy i do której to cyfry należałoby jeszcze dodać rezerwe w liczbie 700 tys. żołnierzy i drugą rezerwe w liczbie jednego miliona żołnierzy.

Niemcy posiadają 4 tys. przeszkolonych pilotów i 50 eskadr lotniczych do bombardowania z 1500 samolotów, mogących zrzucać 200 ton materiałów wzbuchowych na Parvz, a 50 ton na miasta bardziej oddalone.

Niemieckie lotnictwo stanowi już teraz groźną siłę. Niemcy starają się podnieść swoje efektyw do cyfry 100 dwizyj, zaopatrzonej w nowoczesny sprzęt wojenny.

Związek Rezerwistów na nowych drogach

Warszawa (PAT.) W niedzielę dnia 4 listopada b. r. odbyło się pierwsze zebranie Rady Naczelnej Związku Rezerwistów pod przewodnictwem prezesa ppłk. min. Mariana Zyndram-Kościałkowski.

W obradach wzięli udział prezesi i komendanci wszystkich okręgów Związku Rezerwistów z terenu całej Rzeczypospolitej.

Na porządku obrad znajdowały się sprawy najistotniejszego znaczenia dla dalszego rozwoju Związku.

Sekretarz gen. poseł Walewski zreferował projekt nowych witalnych organizacyjnych, który po dyskusji przyjęto. Z ważniejszych też należy podkreślić następujące:

- 1) Zasada jakości a nie ilości członków,
- 2) Wytwarzanie wśród rezerwistów uczciwej i zdrowej opinii publicznej w atmosferze prawdziwej ideowej i promieniowanie w tym kierunku na społeczeństwo,
- 3) Przy wszelkich pracach organizacyjnych w szczególności przy powoływaniu zarządów Związku Rezerwistów należy przedewszystkiem sięgać do czynnika społecznego.

Po przyjęciu preliminarza budżetowego na rok 1935 Rada Naczelna wysłuchała programu planu szkoleniowo-wojskowego rezerwistów na najbliższy rok.

Goemboes w Wiedniu

Wiedeń (PAT.) W niedzielę o godz. 12.15 przybył do Wiednia premier węg. Goemboes, celem złożenia wizyty kancelarzowi Schuschniggowi.

NA PLACÓWKI

Z Warszawy donosi (PAT): Wczoraj wieczorem wyjechali poseł Raczyński do Londynu i ambasador Lipski do Berlina.

NIECHCE BYĆ KRÓLEM!

KŁOPOTY DALEKIEGO WSCHODU ZE SWYM MONARCHĄ

Sensacją światową, która szczególny rezonans znalazła na wszelkich dworach królewskich i cesarskich, była *abdykacja z tronu sjamskiego, króla Prajadhipoka*, który tak zasmakował sobie w Europie, że wraz z małżonką osiadł w Londynie i ani myśli powracać do swego egzotycznego kraju.

Podobno zatarg pomiędzy królem a radą ministrów powstał o to, że *królowi chciano podciąć skrzydelka i uzależnić go we wszystkim od rządu*.

Sjam pragnie nowej konstytucji, nowych praw, nowych czasów. Pragnie, aby jego król był takim monarchą, jak jest np. król Jerzy V w Anglii.

Prajadhipok odrzucił te zakusy z oburzeniem i odpowiedział... strajkiem. — Nie wróćę — powiada — do kraju dotąd, dopóki nie będą przyznane mi wszystkie prawa monarchy absolutnego.

Prajadhipok chce być dyktatorem, a rząd sjamski tego nie chce.

Gdy król sjamski zawiadomił depeszą z Londynu, że *zrzeka się tronu, w rządzie sjamskim zapanował chaos*. Nie wiadomo, co robić. Gdyby król był na miejscu, można by go łatwo „uspokoić”, ale tak daleko...

Ministrowie zbrali się na specjalnej radzie, która trwała bardzo długo i postanowili by jeden z ich kolegów poleciał aeroplanem do Londynu i namówił króla do cofnięcia abdykacji. Tymczasem zaś rząd nie wydał żadnego komunikatu w kraju, tak że ludność nie wie o zamiarze króla zrzeczenia się tronu.

REWOLUCJA OD 1932 R.

Już od 1932 r. trwa w Sjamie bezkruwa rewolucja. *Rząd odejmował królowi jedną po drugiej prerogatywę królewską*. Małutki wzrostem król jest jednak bardzo niegłupi. Nie chcąc występować przeciwko tym redukcjom swych funkcji w Sjamie postanowił wyjechać z królową w objazd po świecie.

Podróżował sobie po wszystkich krajach Europy, gdzie go przyjmowano gorąco i owa cyjnie, gdyż każdy chciał sobie zaskarbić łaski wschodniego monarchy.

Szczególnie gorąco przyjmowały króla *sjamskiego Niemcy, a ostatnio Anglja*. Widocznie Sjam posiada wielkie bogactwa naturalne, a jeżeli chodzi o Anglję, to napewno naftę.

Nie więc dziwnego, że małego człowieka przyjmowano z honorami, jakby to był władca setek milionów podłanych.

A TYMCZASEM W KRAJU...

W Sjamie tymczasem uknuto przeciwko niemu czarną intrygę. *Postanowiono go ogolocić ze wszystkich pram.*

Gdy wiadomość tę drogą poufną donie-

siono królowi, ten natychmiast *zastrajkował i zrzekł się tronu*.

Nie dziwnego, że ministrowie sjamscy są teraz w kłopotach. Zamyślają oni nawet powołać na tron, w razie dalszego oporu Prajadhipoka jego bratanka, 11-letniego księcia Ananda Mahidola, który wraz ze swą matką królową — wdową przebywa stale w Szwajcarii, uczęszczając w Lozannie do szkoły.

Czy ta groźba powstrzyma postanowienie abdykacji, należy wątpić.

Prajadhipok ma już dość tronu, a nie chce stracić życia w zamieszkach wewnętrznych w kraju. Zabrał ze sobą zapewne dostateczne zapasy złota, by przeżyć sobie resztę życia na Jasnym Brzegu, w kasynach południa Francji, na wyspach Brytyjskich i t. p.

—oO—

LISTOPAD BĘDZIE CHŁODNY I DŹDŻYSTY

Mieliśmy w tym roku wyjątkowo piękny październik. Poza bardzo krótki mokresy niepogód, w ciągu całego miesiąca było ciepło i słonecznie. A jak zapowiada się pogoda w miesiącu listopadzie?

Stacje meteorologiczne, które prowadzą badania w tym kierunku, stawiają następujące prognozy:

Początek miesiąca będzie zmienny. Na

ogół w ciągu pierwszych dni miesiąca panować będzie aura wietrzna, ze skłonnością do opadów, zwłaszcza w dniach 2—4 i 7 listopada. W końcu tego okresu nastąpi gwałtowny spadek temperatury — do zera.

W końcu miesiąca nastąpi jeszcze pewne ocieplenie, ale nie wyprzedzi się. W ostatnich dniach miesiąca temperatura znów spadnie i będziemy mieli pierwsze śniegi.

—OO—

DWA RAZY GO POCHOWANO i dwa razy ożył

Prasa londyńska zajmuje się żywo wypadkiem, jaki się zdarzył wedle doniesień agencji telegraficznej w Charbinie. Wypadek ten dotyczy pewnej rodziny chińskiej i budzi zaintereso-

wanie zwłaszcza kół naukowych.

Pewnego dnia *mały chłopiec zmarł nagle*. Przejęci wypadkiem rodzice, poczęli robić potrzebne przygotowania do pogrzebu. Zwłoki ułożono w kaplicy przedpogrzebowej. Kiedy trzeciego dnia po zgonie przyszli rodzice, ażeby wziąć udział w ceremonii pogrzebowej, zauważyli z przerażeniem że *rzekomy nieboszczyk siedzi na ziemi i bawi się kamyczkami*.

Uradownicy odzyskaniem syna, poprzestali na opinii lekarskiej, iż *chłopak popadł w letarg*. Letarg nie jest znowuż w medycynie osobliwością, to też fakt ten był przedmiotem rozmów najbliższych znajomych i krewnych przez kilka dni.

W krótki czas po tym wypadku, *mały Chińczyk znowu popadł w letarg*. Stan ten trwał kilka dni wreszcie lekarze po skrupulatnym zbadaniu orzekli, że *tym razem śmierć nastąpiła sta nowczo*.

W dniu pogrzebu, ojciec zmarłego dziecka nie pozwolił na zasypianie trumny ziemią i uprosił w zarządzie cmentarza jeszcze dwa dni zwłoki. Trumnę z przedziurawionym wiekiem ułożono w dole cmentarnym. Rodzice zmarłego czekali nad grobem przez cały dzień i noc następną. Nad ranem spostrzegli ku swej olbrzymiej radości, iż *wiek trumny poruszyło się*. Ojciec wskoczył na tychmiast do dołu grobowego i *wyjął z niego swe dziecko zupełnie zdrowe*.

Od tej pory chłopak cieszy się pełnym zdrowiem i nie wykazuje żadnych zaburzeń ani fizycznych, ani psychicznych.

Krwawe powstanie szczepów kurdyjskich wybuchło w Kurdystanie tureckim. Powodem była polityka przesiedlenia turecka w stosunku do Kurdów.

Za podbijanie cen zamknięto we Wrocławiu 23 sklepy rzeźnicze.

Lotnicy angielscy Jones i Waller wylądowali w Anglii powracając ze swego podwójnego lotu na trasie Anglja — Australia. Lot powrotny trwał 6 dni 15 godzin 39 sekund.

Spór o Letycję pomiędzy Kolumbią — a Peru zostaje zakończony ratyfikowaniem traktatu.



NAJSZYBSZYM POCIAGIEM NA SWIECIE.

Jest pociąg - torpeda, który przetrzeźnił Los Angeles — Nowy Jork przebył w 56 godzin 56 min. iadac z szybkością 193 km./godz. Rycina przedstawia torpedę na dworcu nowojorskim.

Dr. Józef Gidyński
adwokat

NOWE USTAWY ROLNICZE

Znaczne rozszerzenie kompetencji urzędów roziemczych

Dziennik Ustaw Nr. 94 ogłoszony 28. X. 1934 roku zawiera siedem Rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy, wprowadzających w życie dawno oczekiwane nowe ustawodawstwo ratownicze dla rolnictwa.

Wśród tych rozporządzeń jednym z najważniejszych jest rozporządzenie o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych. Ulgi jakie wprowadza to rozporządzenie nie są jednolite dla wszystkich posiadaczy gospodarstw rolnych. Zróżnicowanie ulg następuje według obszaru posiadanej ziemi. Największe ulgi otrzymują posiadacze gospodarstw do 50 ha, nieco mniejsze posiadacze gospodarstw do 500 ha, a najmniejsze posiadacze majątków o obszarze większym. — Uprzywilejowanie posiadaczy obszarów rolnych poniżej 500 hektarów polega zasadniczo na możliwości zastosowania konwersji długów rolniczych na kredyt długoterminowy w listach zastawnych w większym zakresie, niż przy długach posiadaczy większych własności, oraz na przyznaniu z mocy samego prawa ulg odnośnie rozłożenia na spłaty i obniżenia oprocentowania długów rolniczych. Posiadacze większych własności te ostatnie ulgi mogą uzyskać dopiero na podstawie orzeczeń Wojewódzkich Urzędów Roziemczych dla spraw większych własności.

Niezalednio od nadania Urzędowi Roziemczym kompetencji do przyznawania posiadaczom obszarów ponad 500 ha ulg, Rozporządzenie o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych znacznie rozszerzyło dotychczasową kompetencje urzędów roziemczych.

Kompetencja urzędów roziemczych.

Obecna kompetencja urzędów roziemczych obejmuje następujące uprawnienia:

- Ustalenie terminów spłaty długu w okresie czasu nieprzewyższającym 14 lat.
- obniżenie korzyści majątkowych za czas od 1. listopada 1934 do stopy nie niższej niż 3 procent, lecz nie wyższej niż 4 i pół procent w stosunku rocznym.
- ustalenie kwot pobranych tytułem niedopuszczalnych korzyści majątkowych za okres od 1 stycznia 1927 i zaliczenie ich na spłatę kapitału lub zakwalifikowanie do zwrotu dłużnikowi
- obniżenie należności wierzyciela z tytułu kosztów sądowych, egzekucyjnych i adwokackich do 20 procent zasądzonej sumy.
- uznanie za nieistniejące umów dzierżawy lub sprzedaży nieruchomości ziemskiej, zawartych dla zabezpieczenia lub spłacenia kredytu, jeżeli z okoliczności sprawy można domniemywać się że wierzyciel udzielił kredytu w zamiarze uzyskania posiadania tej nieruchomości.
- obniżanie długów z tytułu działów rodzinnych i spadkowych, dokonanych w odniesieniu do gospodarstw wiejskich w okresie od 1 stycznia 1926 do 1. lipca 1932, celem uwzględnienia zmienionych warunków ekonomicznych.
- obniżanie długów z tytułu reszty ceny kupna nieruchomości ziemskiej, jeśli ustalenie ceny sprzedaży zostało dokonane w okresie od 1. stycznia 1926 do 1 lipca 1932 r.
- zmniejszanie czynszu dzierżawnego na okres nie dłuższy niż 24 miesiące w wypadkach gdy czynsz jest nadmierny w stosunku do zmienionych warunków gospodarczych zmniejszenie dotyczyć może również zaległego czynszu za lata gospodarcze 1932/33 i 1933/34.
- przekazywanie właścicielowi w całości lub w części inwentarza dzierżawcy znajdującego się na wydzierżawionej nieruchomości, na pokrycie należności właściciela do dzierżawcy. Przekazanie to nastąpić może w wypadkach, gdy zgasła lub została rozwiązana umowa dzierżawy, przyczem przekazanie nastąpić może według ceny oszacowania, uwzględniającego wartość z okresu nabycia przez dzierżawcę inwentarza.
- przedterminowe rozwiązanie umów dzierżawy w całości lub w części za odpowiedzialnym odszkodowaniem w wypadkach, w których

rozwiązanie jest nieodzownym warunkiem zastosowania umowy z 12 marca 1932 o ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne.

- orzekanie na wniosek każdej osoby zainteresowanej o pozorności czynności prawnej, stanowiącej tytuł zabezpieczeń hipotecznych na nieruchomości ziemskiej oraz zarządzanie wykreślenia z wykazu hipotecznego odpowiednich wpisów,
- orzekanie na wniosek każdej osoby zainteresowanej o pozorności umowy dzierżawy nieruchomości ziemskiej,
- ograniczenie odpowiedzialności poręczycieli do sumy długu hipotecznie zabezpieczonego, jeżeli zabezpieczenie hipoteczne mieści się w granicach 75 proc. wartości nieruchomości.
- ustanawianie na wniosek poręczyciela zabezpieczenia długu w całości lub w części na nieruchomości należącej do dłużnika głównego.
- ograniczenie odpowiedzialności poręczyciela zarówno wobec wierzyciela jak i z tytułu regresu między poręczycielami do kwoty, otrzymanej z podziału długu przez liczbę poręczycieli wypłacalnych, jeżeli poręczyciel udzielił zabezpieczenia hipotecznego, mieszczącego się w granicach 75 proc. wartości nieruchomości.

Jak widać z powyższego zestawienia, kompetencje urzędów roziemczych są bardzo znaczne i mogą się istotnie przyczynić do uporządkowania długów rolniczych.

Obniżanie procentu i rozkładanie na raty.

Nie może korzystać z możliwości uzyskania obniżenia odsetek i rozterminowania długu posiadacz obszaru rolnego do 500 ha, odnośnie którego Urząd Roziemczy uchylił stosowanie ulg ustawowych spowodu zadłużenia, przekraczającego 75 proc. szacunku gospodarstwa. Również nie może korzystać z tych ulg posiadacz gospodarstwa rolnego o obszarze do 1000 ha, jeżeli zadłużenie jego przekracza 50 proc. szacunku, posiadacz gospodarstwa o obszarze do 2000 ha jeżeli zadłużenie jego przekracza 40 procent szacunku, oraz wreszcie posiadacz gospodarstwa o obszarze powyżej 2000 ha, jeżeli zadłużenie przekracza 30 procent szacunku.

Rozłożenie na raty obejmować może kapitał długu oraz odsetki, prowizję, koszty i inne należności uboczne z tytułu długu, należne za czas do dnia 1 listopada 1934 roku.

Można domagać się zniżenia odsetek oraz rozłożenia na raty również odnośnie długów hipotecznie zabezpieczonych. W tych wypadkach przyznane ulgi rozciągają się na osoby współzobowiązane z tytułu odpowiedzialności osobistej. Zapłaty dokonane zaś na podstawie nowych przepisów umarzają również zobowiązania dłużników osobistych do wysokości umorzonych długów rzeczowego. Zabezpieczenie hipoteczne odsetek wygasa dla tej części, o którą zostały obniżone.

Nadmierne korzyści.

Pobrane nadmierne korzyści za czas od 1-go stycznia 1927 roku Urząd Roziemczy ustali. Jeżeli dłużnik jest jeszcze winien wierzycielowi sumę długu, natenczas ustalona nadmierna korzyść będzie przez Urząd potrącona z długiem dłużnika, który w ten sposób odpowiednio się zmniejszy. Jeżeli roszczenia dłużnika z tytułu pobrania przez wierzyciela niezależnych odsetek przewyższy roszczenie wierzyciela, natenczas dłużnik będzie mógł poszukiwać przypadającej na jego rzecz różnicy przed właściwymi sądami, przyczem orzeczenie Urzędu Roziemczego będzie sprzeczające już zasadę sporu.

Kompetencja Urzędu jest wyłączona, gdy zarzut lichwy pieniężnej został rozpatrzony prawomocnie w postępowaniu sądowym oraz przeciwko nabywcy wierzytelności wekslowej i hipotecznej w dobrej wierze.

Obniżenie należności wtórnych.

Obniżenie kosztów sądowych, egzekucyjnych i adwokackich może mieć miejsce, gdy

przekraczają razem 20 proc. sumy kapitału. Nie jest dopuszczalne obniżenie tych kosztów poniżej 20 procent sumy.

Obniżanie zaś wogóle jest niedopuszczalne, jeżeli koszty wzrosły skutkiem złośliwego działania dłużnika.

Suma, o którą koszty obniżono, zostaje zarachowana na należność wierzyciela, nigdy zaś nie podlega zwrotowi na rzecz dłużnika.

Kredyt w zamiarze uzyskania posiadania nieruchomości.

Jeżeli taki kredyt zabezpieczono dzierżawą lub aktem sprzedaży nieruchomości ziemskiej, Urząd może umowy uznać za nieistniejące. Gdy zaś wierzyciel uzyskał posiadanie nieruchomości ziemskiej, natenczas Urząd Roziemczy równocześnie z unieważnieniem umowy może orzec eksmisję wierzyciela. Jednakże dłużnik winien restrytuować wierzycielowi tytuł dłużny, który otrzymał.

Obciążenia nieruchomości przez wierzyciela mogą być przez Urząd roziemczy skreślone, przyczem prawa wykreślonych wierzycieli hipotecznych winny być zabezpieczone na resztuowanej wierzytelności.

Przepisy powyższe jak widzimy, głęboko sięgają i naruszają nawet powność obrotu prawnego.

Długi z działów rodzinnych i spadkowych.

Wniosek o obniżenie może być wniesiony tylko w ciągu trzech lat od wejścia w życie nowego prawa, a więc najpóźniej do dnia 28 października 1937 roku. Obniżając dług Urząd winien orzec o tem, czy spłata obniżonego długu może nastąpić papierami wartościowymi oraz o sposobie spłaty.

Sposób obniżenia winien następować z reguły według zasad przepisanych dla obniżenia długów z tytułu reszty ceny kupna, o czem poniżej.

Obniżanie długów z tytułu reszty ceny kupna.

Obniżanie winno następować w ten sposób, że na podstawie kontraktu kupna i dokonanych wpłat w gotówce lub w przejechaniu długów winna być ustalona idealna część nieruchomości, odnośnie której zapłała całkowicie nastąpiła.

Następnie winno nastąpić ustalenie obecnej wartości nieruchomości na podstawie oszacowania i obliczenie przypadającej części oszacowania i obliczenie

nia na tę część nieruchomości, która nie została zapłacona. Ta kwota będzie wyznaczona jako jeszcze należąca się sprzedawcy w miejsce reszty ceny kupna należnej z kontraktu.

Nie stoi na przeszkodzie obniżeniu ceny kupna dalsze przejście nieruchomości, ani też odstąpienie praw z tytułu reszty ceny kupna na rzecz osób trzecich.

Obniżając cenę kupna Urząd Roziemczy winien również orzec o tem, czy nabywca ma jeszcze prawo spłacić cenę kupna obniżoną papierami wartościowymi oraz o sposobie spłaty. Specjalne przepisy istnieją dla ustalenia obniżonej ceny kupna z tytułu nabycia nieruchomości ziemskiej w drodze parcelacji.

Sprzedawca nieruchomości może domagać się zamiast obniżenia ceny kupna rozwiązania umowy sprzedaży i przeprowadzenia rozrachunku z tego tytułu. Wniosek taki może być zabezpieczony ostrzeżeniem i mianowaniem nadzorcy. Podstawę rozliczenia winni ustalić biegli.

W razie rozwiązania umowy sprzedaży Urząd Roziemczy orzeknie jednocześnie o ostatecznym rozliczeniu między stronami oraz o terminie eksmisji dłużnika.

Przedterminowe rozwiązanie dzierżawy.

Rozwiązując przedterminowo dzierżawę Urząd Roziemczy winien ustalić odpowiednie odszkodowanie dla dzierżawcy. Odszkodowanie to winno być przed opuszczeniem dzierżawy, zapłacone albo co najmniej zabezpieczone.

Podkreślić należy, że Urząd Roziemczy ma prawo orzekać na podstawie przepisów niniejszego rozporządzenia także w przypadkach, gdy dług nie jest jeszcze płatny.

Zabezpieczenie praw wierzyciela.

Ażby zabezpieczyć wykonanie warunków ustalonych przez Urząd Roziemczy, może być dłużnik zobowiązany do wypełnienia określonych bliżej w orzeczeniu zobowiązań a w szczególności do udzielenia zabezpieczenia długu np. w formie zapisania hipoteki.

Ze sportu

DWA SENSACYJNE WYNIKI LIGOWE

WISLA — CRACOVIA 5 : 0.

Kraków (PAT). Na boisku Wisły odbyły się sensacyjne „derby“ ligowe pomiędzy Wisłą a Cracovią. Wbrew oczekiwaniom zwyciężyła wysoko - cyfrowo Wisła 5 : 0 (0 : 0).

Do przerwy gra była równorzędna i mało ciekawa. W pierwszych minutach wytrzymuje tempo, a nawet ma więcej z gry.

W drugiej połowie Wisła grając dalej w dziesiątkę opanowuje niepodzielnie boisko i kolejno zdobywa 5 bramek przez Habowskiego (w trzeciej minucie), Artura (w 12-tej minucie), Kopecia (w 23 minucie), Kopecia (w 38 minucie) i Artura (w ostatniej minucie).

Wisła grała jeden z najlepszych meczów w sezonie, Cracovia natomiast zaprezentowała się bardzo słabo. W całej drużynie, grający w dodatku zbyt ostro, zadowolili jedynie Doniec i Chruściński. Wisła nie miała słabszych punktów.

Zawody prowadził nieudolnie p. Gruszka z Katowic. Widzów około 5000

RUCH — WARSZAWIANKA 7 : 1.

Warszawa. Wczoraj odbył się mecz ligowy pomiędzy stołeczną Warszawianką a Śląskim Ruchem. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem gości w stosunku 7 : 1 (2 : 1).

Bramki dla Ruchu zdobyli: Wilimowski — 4, Kubisz, Peterek i Włodarz po jednej. Dla Warszawianki honorowy punkt zdobył Ketz.

W pierwszej połowie gra wyrównana. Ruch dobry w polu, ale Warszawianka groźniejsza i tylko wskutek niezaradności swego ataku nie notuje punktów. Prowadzenie zdobywa w 20 min. Wilimowski dla Ruchu. Wyrównuje w parę minut efektywnym dalekim strzałem Ketz, poczem w ostatnich minutach przed pauzą Włodarz ustala wynik na 2 : 1 dla Ruchu.

Po przerwie — Warszawianka opadła z sił i Ruch opanował boisko, czego wyrazem jest

pięć kolejno strzelonych bramek. W drugiej połowie meczu Warszawianka zmieniła bramkarza, zamiast Domańskiego grał Talarczyk, który wypadł słabo i zawinił parę bramek.

Bramkarz Ruchu, Tatuś, pewny i spokojny. Obrona na dobrym poziomie. Pomoc i atak — doskonałe. Wyróżnili się: Peterek i Wilimowski.

W drużynie warszawskiej najlepsza pomoc, szczególnie Krysiński. Atak, osłabiony brakiem Piliszka i Sochana, wystąpił z pomocnikiem Materskim i rekonwalescentem Prosatorem.

Sędziował p. Romanowicz. Publiczności 3 tys.. (PAT).

Po niedzielnych meczach o mistrzostwo Ligi tabela przedstawia się następująco:

1. Ruch — gier 22 — st. pkt. 36 : 8 — st. br. 90 : 29.
2. Cracovia gier 20 — st. pkt. 27 : 13 — st. br. 42 : 30.
3. Wisła — gier 20 — st. pkt. 26 : 14 — st. br. 52 : 32.
4. Garbarnia — gier 20 — st. pkt. 23 : 17 — st. br. 46 : 32.
5. Pogoń — gier 20 — st. pkt. 22 : 18 — st. br. 37 : 36.
6. Legia — gier 20 — st. pkt. 21 : 19 — st. br. 31 : 21.
7. Warta — gier 20 — st. pkt. 20 : 20 — st. br. 47 : 41.
8. Ł. K. S. — gier 19 — st. pkt. 19 : 19 — st. br. 29 : 38.
9. Polonia — gier 21 — st. pkt. 18 : 24 — st. br. 30 : 42.
10. Warszawianka — gier 20 — st. pkt. 15 : 25 — st. br. 25 : 49.
11. Podgórze — gier 20 — st. pkt. 14 : 26 — st. br. 34 : 48.
12. Strzelec — gier 22 — st. pkt. 3 : 41 — st. br. 15 : 73.

NAPRZÓD ZDOBYWA PIERWSZE DWA PUNKTY w finale o wejście do Ligi

Katowice (PAT). W niedzielę odbył się w Lipinach mecz piłkarski o wejście do ligi państwowej pomiędzy miejscowym Naprzodem i wileńskim WKS Śmigły.

Zwyciężyła drużyna gospodarzy w stosunku 4:1 (3:1). Bramki dla zwycięsców zdobyli: Stanowski — 2, Tenber i Bochnia po jednej. Honorowy punkt dla zespołu wileńskiego zdobył Zbroja.

Mecz stał na wysokim poziomie. Przez

cały czas — gra obustronnie bardzo fair. Walka miała przebieg tak dżentelmeński, że chwilami trudno było uwierzyć, iż toczy się o tak ważną stawkę, jak wejście do ligi państwowej.

Znakomicie sędziował p. Sznajder. Za interesowanie meczem olbrzymie, czego dowodem — 5000 widzów.

Drużyna Naprzodu była wyraźnie lepsza, wyrównana we wszystkich liniach. Wojskowi najslabsi byli w linii pomocy i w bramce.

POZNAŃ REMISUJE Z WROCŁAWIEM

Wrocław (PAT). Rozegrany w Wrocławiu wobec 6000 widzów międzymiastowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Poznania i Wrocławia zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:1). Wynik ten nie odpowiada przebiegowi gry, gdyż drużyna polska

grała znacznie technicznie i taktycznie nad Niemcami. Świadczy o tem również stosunek cornerów 9:3 dla Polaków. Dobra obrona Niemców potrafiła jednak utrzymać wynik remisowy.

WZDŁUŻ I WSZERZ POLSKI

O mistrzostwo ligi śląskiej I. F. C. zremisował Ł. K. S. Dąb 2:2, K. S. Chorzów pokonał 06 Załęże 4:1.

W Katowicach odbyło się oficjalne otwarcie zimowego toru lodowego. Frekwencja była b. duża.

W drużynowych mistrzostwach bokserkich Warszawy Gwiazda pokonała niespodziewanie Skodę 11:5. Mistrzostwo zdobyła ostatecznie Makabi, wygrywając wszystkie spotkania, drugie miejsce zajęła Skoda, trzecie Fort Bema.

W Bydgoszczy drużyna bokserka T. S. Schlesien z Wrocławia pokonała miejscową Astorię 11:5.

Dalsze rozgrywki o mistrzostwo A-klasy okręgu wrocławskiego daly nast. wyniki: Union Touring — Ha-

koah 11:1; P. T. C. — Ł. K. S. I. B 4:0; Ł. T. S. G. — Wima 2:0, W. K. S. — Widzew 0:0.

Krakowska A-klasa zanotowała wczoraj wyniki: Zwierzyniecki — Wawel 1:0, Makabi — Korona 2:2, o wejście do kl. A: Unja pokonała Fablok (Chrzanów) 2:1, Nadwiślan wygrał z Metalem (Tarnów) 3:1.

Reprezentacja Polski w ping pongu pokonała lwowską Hasmoneę 3:2.

Czarni lwowscy wygrali mecz towarzyski z Ukrainą 4:0 (1:0).

W zawodach o mistrzostwo klasy A okręgu warszawskiego Hapoel przegrał z Gwiazdą 0:6 (0:1), a

Warszawianka pokonała Skodę 4:2 (2:1). W meczu towarzyskim Skra wygrała z Legjonem 6:1 (0:1).

W towarzyskim meczu bokserkim w Warszawie Y. M. C. A. pokonała Skrę 9:7. Najciekawsze spotkanie Ożarek — Głowacki zakończyło się zwycięstwem Ożarka przez techniczny k. o.

Na zakończenie sezonu lekkoatletycznego w Łodzi zorganizował I. K. P. bieg na przelaj na dystansie 3 km w konkurencji klubowej, w którym zwyciężył Krawczyk w czasie 12,04.9 przed Karwińskim.

Drugi występ w Polsce bokserów niemieckich z Wrocławia T. S. Schlesien przyniósł im również zwycięstwo ze Strzeleem (Bydgoszcz) 11:5.

Sekeja motocyklowa warszawskiej Legji zamknęła sezon pokazem motocyklowo-piłkarskim, w którym uczestniczyło 14 zawodników. Pierwsze miejsce zdobył Docha, który przebył przestrzeń 50 m z piłką w czasie 11,2 sek., 2) Michalak, 3) Langer.

W zapasniczych mistrzostwach drużynowych Łodzi Strzelecki K. S. pokonał Sokół 16:6, I. K. P. — Makkabi 18:3.

W finale czwórmezcza piłkarskiego poznańskiej Pogoni Warta pokonała H. C. P. 4:3 (1:1). Obydwie drużyny wystąpiły z rezerwami. Zwycięską bramkę zdobył w ostatnich minutach gry Prósiński.

Rozwiązanie wydziału spraw sędziowskich W. O. Z. B.

W związku ze skandalicznym sędziowaniem na meczu Makabi — C.W.S. o mistrzostwo Warszawy prezydium Warszawskiego Okręgowego Związku B. Kierskiego postanowiło zgłosić na najbliższym zebraniu zarządu W.O.Z.B. wniosek o rozwiązanie wydziału spraw sędziowskich oraz wytoczenia dochodzenia przeciwko sędziom meczu pp. Weltowi, Marynowskiemu i Zorzyckiemu. Zorzycki znany jest również z meczu Wawel — Wisła w Krakowie, który po 3 wólkach został przerwany. Zorzycki był wówczas sędzią ringowym. Protest przeciwko temu meczowi wniesiony przez Wisłę rozpatrywać będzie wydział sportowy P.Z.B.

Wiadomości zagraniczne

Berno. W międzypaństwowym meczu piłki nożnej Holandia pokonała Szwajcarię 4:2 (4:1).

Berlin. Mistrz Niemiec Schmedes przegrał niespodziewanie przez k. o. w pierwszej rundzie do Essera (Kolonja) na meczu Nadrenja — Westfalia w Kolonji.

Bruksela. Repr. piłkarska Londynu pokonała belgijską drużynę „Diables Rouges“ 8:4 (3:3).

W codziennym kalejdoskopie

Wiceprezes P. Z. P. N. *ok.* Rudolf podał się do dymisji, oświadczając, że nie może się pogodzić z metodami pracy obecnego zarządu P. Z. P. N.

Mecz piłkarski Polska — Węgry odbędzie się w przyszłym roku w Polsce.

Bokserka drużyna z Wrocławia T. S. Schlesien walczy dzisiaj w Bydgoszczy z Astorią, 4 bm. w Inowrocławiu z Cuiwią.

Pilnik i Garncarek zostali dodatkowo wyznaczeni przez kpt. związkowego Cendrowskiego do obozu treningowego przed meczem z Niemcami.

Zarząd warszawskiego klubu Fort Bema założył protest przeciwko przyznaniu tytułu mistrza Warszawy bokserkiej drużynie Makkabi. W motywach protestu wysunięto, że Neuding nie jest obywatelalem polskim, wobec czego nie miał prawa startować w zawodach o mistrzostwo. Ponadto zakwestjonowano start Stahla II i Pilnika w barwach Makkabi.

Mistrzostwo drużynowe Warszawy w boksie zdobyła ostatecznie Makabi, zwyciężając wczoraj C. W. S. 10:6.

Mecz bokserki Polska — Niemcy odbędzie się ostatecznie 24 listopada. Niem. Zw. Bokserki zgodził się telegraficznie na powyższy termin, zaproponowany przez P. Z. B.

Trzecią klęskę ponieśli bokserzy rumuńscy Dragos Voda w Przemyślu, przegrywając z miejscową Polonią 6:10.

W turnieju „szóstkowym“ Warszawy, zorganizowanym przez Warsz. Okr. Zw. Piłki Nożnej Skoda pokonała w finale P. W. A. T. T. 2:0. Faworyt turnieju Warszawianka przegrała w półfinale ze Skodą 1:2.

Cedula Giełdy Zbożowej w Poznaniu

Żyto	15.50	15.75
usposobienie nadal wyczekujące		
Pszenica	16.—	16.50
usposobienie spokojne.		
Jęczmień browarowy	21.—	21.50
usposobienie spokojne.		
Jęczmień 710—725 g/l.	19.—	19.50
Jęczmień 680—690 g/l.	17.50	13.—
usposobienie spokojne		
Owies	15.25	15.50
usposobienie słabe		
Maka żytnia I gat. 0-55% wł. w.	21.50	22.50
Maka żytnia I gat. 0-65% wł. w.	19.50	21.50
Maka żytnia II gat. 55-70% wł. w.	15.—	16.—
Maka żytnia posłedn. ponad 70% wł. w.	13.—	14.—
Maka żytnia razowa 0-95% wł. w.	17.—	18.—
usposobienie spokojne		
Maka pszenna gat. IA 0-20% wł. w.	27.75	30.25
Maka pszenna gat. I 0-45% wł. w.	27.25	27.75
Maka pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	26.25	26.75
Maka pszenna gat. ID 0-60% wł. w.	25.25	25.75
Maka pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	24.25	24.75
Maka pszenna gat. IIA 20-55% wł. w.	23.25	23.75
Maka pszenna gat. IIB 20-65% wł. w.	22.75	23.25
Maka pszenna gat. IID 45-65% wł. w.	19.75	20.25
Maka pszenna gat. IIF 55-65% wł. w.	16.75	17.25
Maka pszenna IIIA gat. 65-70% wł. w.	15.50	16.—
Maka pszenna gat. IIIB 70-75% wł. w.	12.50	13.—
usposobienie spokojne		
Otręby żytnie przem. standartowego	10.—	11.—
Otręby pszenne grube przem. standart.	10.75	11.25
Otręby pszenne średnie. przem. stand.	10.—	10.50
Otręby jęczmienne	11.—	12.50
Rzepak zimowy	11.—	42.—
Gorzycza	51.—	55.—
Wyka latowa	26.—	28.—
Groch Viktoria	41.—	45.—
Groch Folgera	32.—	35.—
Koniczyna czerwona surowa	130.—	160.—
Koniczyna czerw. 95-97% czyst. etainshrdlunetaoicmiz		
Koniczyna biała	80.—	160.—
Koniczyna szwedzka	180.—	210.—
Koniczyna żółta odłuszczone	70.—	80.—
Przełot	0.—	100.—
Tymoteusz	10.—	70.—
Rajgras angielski	10.—	90.—
Ziemniaki jadalne	2.20	2.50
Ziemniaki fabryczne za kilo %		0.12
Stoma pszenna luzem	2.25	2.45
" pszenna prasowana	2.85	3.05
" żytnia luzem	2.75	3.—
" żytnia prasowana	3.25	3.50
" owsiana luzem	3.—	3.25
" owsiana prasowana	3.50	3.75
" jęczmienna luzem	1.95	2.45
" jęczmienna prasowana	2.85	3.05
Siano zwykłe luzem	7.25	7.75
Siano zwykłe prasowane	7.75	8.25
Siano nadnoteckie luzem	8.25	8.75
Siano nadnoteckie prasowane	8.75	9.25
Makuch lniany w tafłach	17.—	17.50
Makuch rzepakowy w tafłach	13.50	13.75
Makuch słonecznikowy w tafł. 42-43%	17.50	18.—
Srut Soja	21.—	21.50
Mak niebieski	40.—	43.—

Uwaga! Jęczmień browarowy najprzedniejszej jakości ponad notowanie.

Poznań, dnia 5 listopada 1934 r.

RADJO

Sroda, dnia 7 listopada 1934 roku

Poznań — 6.45 Audycja poranna; 7.50 Koncert reklamowy; 11.57 Sygnal czasu — heinał z wieży Mari; 12.03 Wiadom. meteorol.; 12.05 Codzienny przegląd prasy polskiej; 12.10 Koncert zespołu Niny Mańskiej; 13.00 Dziennik południowy; 13.05 Koncert z płyt; 15.30 Wiadom. o eksporcie polskim; 15.35 „Przegląd giełd, wiadom. gospod. roln. i stan wody w Warszawie; 15.45 „Co wiedzieć o ledwa biu i ledwabnictwie“; 15.55 Pogad. Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet; 16.00 Koncert zesp. jazzowe go; 16.45 „Chwilka pytań“ w red. Wacława Frenkla; 17.00 Recital skrzypcowy Grażyny Bacewiczówny; 17.25 „Nasze pensjonaty, obozy i kolonie“; 17.35 Pieśni w wyk. Cecylii Wegizynowskiej; 17.50 Poradnik sportowy; 18.00 Program czwartku lit. art. w Pałacu Działyńskich (O wieczorze poetów poznańskich); 18.10 Życie kult. art. i społeczne Poznania; 18.15 Lekka muzyka dwufortepianowa; 18.35 Muzyka z płyt gramof. 18.45 „Punkty styżne gospodarki kapitalistycznej i sowieckiej (odczyt); 19.00 Koncert chóru męskiego „Pobudka“ — pracowników fabryki karabinów; 19.20 Pogadanka budowlana „Roboty stolarskie“; 19.30 (Witła) Lekkie piosenki; 19.50 (Warszawa) Wiadomości sportowe; 19.55 Wiadomości sportowe Poznania; 20.00 Pieśni Stan. Niewiadomskiego; 20.20 Muzyka z płyt gramof.; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 „Jak pracujemy w Polsce“?; 21.00 Koncert Chopinowski 21.30 „Gopło“ (aud. inf. kraj.) 21.40 K. Szumanowski. II kwart. smyczk. w wyk. warsz. kwart. tu smyczk.; 22.00 Koncert reklamowy; 22.15 Muzyka tan.; 23.00 Wiadom. meteorol. dla kom. lotniczej; 23.05 Muzyka tan.

Tajemnica grobowca

Powieść sensacyjna

43

Przewidując pytanie, jakie zadane mu być może, Lartigues zawczasu przygotował odpowiedź i rzekł, wcale się nie zmieszawszy.

— Nie, tylko zdarzył mi się wypadek. Jechałem z rzeczami na kolej orleańską, woźnica, wprowadzając bydlę, zaczął się ze mną kłócić w drodze, że tak daleko nie pojedzie. Znosić nie mogę kłótni, kazalem rzeczy tutaj złożyć i pierwszego lepszego chłopca przechodzącego posłałem po inną karetkę.

— Cj! ci dorozkarze! — zawołała odzwierna, machając rękami.

Zajechała karetka, sprowadzona przez chłopca, który też dostał obiecanego franka i wesoło przyśpiewując sobie, pobiegł dalej.

Odzwierna, silna baba, pomogła włożyć rzeczy na kozioł karetki.

Nieznanomy wsadł, hojnie obdarzył pocziwą niewiastę i rzekł do woźnicy:

— Na ulicę Tronchet.

— Który numer?

— Staniecie na rogu ulicy.

Woźnica zatrzymał się we wskazanym miejscu.

Lartigues poszedł do odzwiernego po klucz od pałacyku.

Była tylko odzwierna.

— Mąż nie wrócił jeszcze? — spytał Lartigues.

— Nie. Mówił, że nie można domu bez nikogo zostawić, bo w piecach się pali. Tyle teraz pożarów! Czeka na pana na ulicy Surenese!

Lartigues powrócił do czekającej karetki, która w trzy minuty później zawiozła go do nowego mieszkania.

Wysiadł z karetki i zadzwonił.

Odzwierny otworzył drzwi od ulicy, wziął pakunki i przeniósł je do pałacyku.

— Może panu posciel posłać i wszystko uporządkować? — zapytał.

— Nie trzeba.

— Ale, przecie pan sam nie będzie sprzątał pokoi.

— Naturalnie, czekam właśnie na lokaja, którego ma przysłać mi jeden z przyjaciół.

Odpuściwszy trochę, Lartigues poszedł do Verdiera, ażeby dać mu swój adres.

— No, a gdzież mój lokaj? — spytał go, przyczepidłszy.

— Będzie u ciebie o godzinie siódmej.

— Mogę mu zaufać?

— Jak mnie samemu.

— Nie jest ciekawy?

— Skromność usobiona.

— Nie lubi dużo gadać?

— Gdzie tam, niemowa.

— To dobrze. Będę o siódmej na ulicy Surenese. Zjesz ze mną obiad w restauracji?

— Nie. Bardzo ważną jest rzeczą, ażeby nas nigdy nie widziano razem. Kiedy będziesz potrzebował ze mną mówić, przychodź tu do mnie i odwrotnie, ja przychodźć będę do ciebie.

— Zgoda.

— Do widzenia.

— Do widzenia.

Spólnicy uściskali sobie ręce i zostali się. O trzy kwadranse na siódmą Lartigues zjadłszy obiad w restauracji, powrócił do domu.

Minuty jeszcze brakowało do siódmej, gdy ozwał się dzwonek.

Nowy lokator pałacyku otworzył drzwi i zobaczył człowieka przyjemnej powierzchowności, w ubraniu lokaja z mieszczańskiego domu.

Podał on Lartiguesowi tabliczkę, na któ-

rej napisane było szyfrem:

„Nazywam się Dominik. Głuchy nie jestem, tylko niemowa. Przysyła mnie pan opat Meriss do pana Van-Broke na służbę za lokaja i będę starał się mu dogodzić.

— Wedź, Dominiku i wcz się do swej roboty. — rzekł Lartigues, przeczytawszy, co było napisane.

Dominik, lat trzydziestu, niemowa od urodzenia pojętny był, pracowity, a prócz tego odznaczał się niezwykłą siłą musularną.

Nowy pan jego w kilku słowach powie dział mu, co ma robić.

Lokaj odpowiedział na migi, że zrozumiał, rozwiązał walizy, rzeczy poukładał w szufladach komód i pozawieszał, włożył drewek do ognia na kominku i zapytawszy znowu na migi:

„Czy panu jestem niepotrzebny“! — odszedł do przeznaczanego dla niego pokoju, otrzymawszy od pana potwierdzającą odpowiedź.

O godzinie dziesiątej wieczorem kapitan Van-Broke położył się spać, chcąc już odpocząć, czego tak bardzo potrzebował po dniu pełnym wszelakiego rodzaju wzruszeń.

O wpół do ósmej wieczornia Guy d'Arfeuille, udał się do restauracji Pawła Brébant, znanej całemu światu bulwarowemu pod nazwą „Restauracji literackiej.“

Możnaby śmiało powiedzieć „i sztuk“, ponieważ artyści, zarówno jak literaci staliymi gośćmi są tej restauracji ulubionej również przez moźnisiów, giełdistów, piękne damy, słowem, przez cały Paryż.

D'Arfeuille przystojnym był młodzieńcem lat dwudziestu ośmiu czy dziewięciu; znano go dobrze w świecie, nie opuszczał wyścigów konnych nigdy, ani pierwszego przedstawienia, pochodził z arystokratycznej rodziny, wychowany bardzo starannie, uczciwy, dostatecznie bogaty, dużo wydający na swoje przyjemności, ale nie tyle, ażeby się mógł zrujnować.

W restauracji zamówił obiad na dwanaście osób...

Wszystko było w porządku. Wina bardo grzano. Szampan mrożono.

Wszędzie były kwiaty.

Sto świec w dziesięciu kandelabrach przyświecało na białych obrusach saskich kryształom i srebru.

Wybila ósma.

Przyjechały dwie osoby, potem jeszcze dwie, potem trzy.

Guy d'Arfeuille przyjmował bardzo uprzejmie, z wytworną grzecznością.

W liczbie pierwszych przybył Maurycy.

Jako współpracownik satyrycznego a przede wszystkim skandalicznego dziennika, zaraz zwrócił na siebie uwagę pań obecnych, pragnących się dowiedzieć nowinek, a zwłaszcza cza pieprzonych.

Maurycy, nie bez dowcipu, opowiedział im wiele rzeczy ciekawych.

Wszyscy czekali na młodego roszjanina, który był bohaterem bankietu, ponieważ Guy d'Arfeuille wydawał obiad na jego cześć, czekanano jednak bez najmniejszej niecierpliwości, racząc się tymczasem przekąskami, zastawionemi na stolczkach z wódką.

Oktawia przybyła pod rękę z człowiekiem, o którym już słyszeliśmy, z Lamouroux dymisowanym podoficereim kawalerji, nauczycielem fechtunku i boksowania.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

DZIAŁ URZĘDOWY

REJESTRACJA POBOROWYCH ROCZNIKA 1914.

Na zasadzie art. 25 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym z dnia 23 maja 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 46/28 poz. 458) oraz art. 1 ust. 12 ustawy o zmianie ustawy z dnia 24 V. 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 299) wzywa się wszystkie osoby podlegające obowiązkowi wojskowemu, które w 1934 r. ukończyły lub ukończą 20 lat życia, ażeby w terminie do 30 listopada 1934 r. zgłosiły się do rejestru poborowych w Ratuszu — Wydziale Wojskowym — pokój nr. 9 w godzinach urzędowych od 9-tej do 13-tej.

Zgłoszenie dotyczy również wszystkich mężczyzn tego samego rocznika z gmin włączonych do miasta Ostrowa a mianowicie gminy wiejskie Krępa i Zębów, oraz obszary dworskie Kamienice Stare Krępa, Zacharzew i Zębów.

Przy zgłoszeniu należy przedłożyć dokumenty stwierdzające tożsamość osoby, oraz zaświadczenie o dokonaniu rejestracji 18-to letnich.

W dowód dokonania ponownego zgłoszenia wydawać się będzie rejestrującym zaświadczenia.

Osoby, które nie dopełniły bez uzasadnionej usprawiedliwienia obowiązku zgłoszenia się do rejestru, podlegają karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3.000 zł albo jednej z tych kar. Nie uiszczając od tego zostaną przymusowo doprowadzeni.

Ostrów-pozn., dnia 3 listopada 1934 r.

Zarząd Miejski

(—) W Cegielka

Burmistrz.

KRONIKA MIEJSCOWA



Kalendarz rzym.-kat.

Wtorek Leonarda

Sroda Nilandra

Kalendarz grecko-kat.

Wtorek Arety p.

Sroda Marcjana

Słońce wschód: 6,39

zachód: 16,02

Księżyc wschód: 6,19

zachód: 15,26

Dyżur nocny z wtorku na środę pełni dr. Chmiel, ul. Kościelna 2 (tel. 246), Apteka pod „Aniołem” Rynek (tel. 7).

Kino Apollo: „Syn King Konga”.

Kino Corso: „Złoty książę”.

Cukiernia Poznańska poleca dobrą kawę i wyborowe ciastka. Spotkanie towarzyskie. Koncert radiowy.

Sniadalnica — Bar Rynek 6 poleca kawior amurski, astrachański, salami węgierskie, minogi i inne delikatesy. Dobrze pielęgnowane napoje.

Ruch ludności. Urodzenia: syna: inżynier Kazimierz Gayczak. — Córki: majster rusznikarski Władysław Skalecki, ślusarz Stanisław Walczak, rolnik Andrzej Nowacki z Prusłna. — Śluby: urzędnik kolejowy Jan Kasprzak z Wandą Grzędzianką, oboje z Ostrowa, plutonowy zawodowy Walenty Wiesner z Marianną Szostak, oboje z Ostrowa. — Zgony: wdowa Małgorzata Herbig z domu Nowaczyk, 67 lat, dziecko Jan Ta deusz Jażdżński, 6 dni.

Urząd Stanu Cywilnego. W miesiącu października zanotowano w mieście Ostrowie: a) urodzeń 39 (w tym 20 płci męskiej i 19 płci żeńskiej), b) ślubów 19, c) zgonów 25.

Zaszczytne odznaczenie

Dowiadujemy się, że z okazji Święta Straży Granicznej, które przypada na dzień 11 listopada. Komendant Straży Granicznej, pułkownik Jan Jur Gorzechowski nadał Oficerskie Odznaki Straży Granicznej p. sędziemu Sądzie Okręgowemu w Kaliszu Jastrzębskiemu Stefanowi i p. sędziemu Sądzie Grodzkiego w Odolanowie Dombkowi Julianowi za wybitną współpracę ze Strażą Graniczną w

UROCZYSTE POŚWIECENIE GMACHU SZKOŁY ROLNICZEJ

Niespełna dwa miesiące temu pisaliśmy na łamach naszego pisma o zamiarze przeniesienia szkoły rolniczej do własnego gmachu, a dziś już, dzięki zapobiegliwości p. dyr. Wyrzykowskiego, zrozumieniu potrzeb szkoły przez Izbę rolniczą, projekt ten stał się rzeczywistością.

W niedzielę odbyło się uroczyste poświęcenie gmachu i otwarcie roku szkolnego.

W przeddzień poświęcenia przybyli celem zwiedzenia szkoły pp. starosta dr. Ekkert, ks. kan. Jarosz, nac. Minczykowski, dr. Połeski, grona nauczycielskie szkoły i przedstawiciele prasy których p. dyr. Wyrzykowski oprowadził po gmachu szkoły i udzielał informacji, a następnie w mieszkaniu państwa Wyrzykowskich spędzono kilka chwil na pogawędce.

W niedzielę uroczystość rozpoczęto nabożeństwem w kościele parafialnym, które odprawił ks. Bryliński, poczem zebrani goście zgromadzili się w gmachu szkoły przy ul. Pleszewskiej, gdzie ks. Andrzejewski dokonał aktu poświęcenia, życząc szkole jaknajlepszych wyników w pracy.

W południe w sali strzelniczy miejskiej w obecności pp. starosty Ekkerta, ks. kan. Jarosza, prezesa Lipskiego, burmistrza Cegiełki, szeregu wybitnych obywateli oraz licznej rzeszy rolników odbyło się otwarcie pokazu Przysposobienia Rolniczego poprzedzone przemówieniem p. dyr. Wyrzykowskiego i wystawieniem przez absolwentów szkoły, scenicznego obrazka alegorycznego

—oO—

OBRADY STOW. PODOF. W STANIE SPOCZYNKU

W niedzielę odbyło się zebranie Stowarzyszenia podoficerów w stanie spoczynku, na którym wygłosił referat, prezes okręgu emerytowany chor. Januszkiewicz.

Mówca zobrazował niedolę emerytowanych b. wojskowych, którzy wiele lat pracując w wojsku obecnie po przejściu w stan spoczynku cierpią nędzę, ponieważ uposażenie emerytalne jest nie wystarczające do życia. W sprawie zwalniania ze służby państwowej emerytów Stowarzyszenie podoficerów wypowiada się za zwalnianiem tych emerytów których uposażenie dochodzi do 300 zł miesięcznie, względnie posiadają prywatny majątek. Natomiast tych emerytów

którzy pobierają emerytury znikome, a tych jest najwięcej, należy nie zwalniać z pracy, ale stwarzać możliwości do ich zatrudnienia.

Dał referent podkreślić, że społeczeństwo jest źle poinformowane co do emerytów, gdyż widzi tylko pewną część dobrze uposażonych, natomiast nie słyszy o tych, którzy otrzymują uposażenia nie przekraczające nawet 100 zł.

Po referacie dyskusja potoczyła się na temat wysłania odpowiedniej rezolucji do władz. Po omówieniu spraw organizacyjnych zebranie zamknięto, apelując do zszeregowania się wszystkich podoficerów w organizacji.

dziejzinie zwałczania przestępstw granicznych.

Odczyt o Jugosławji

W sobotę wieczorem w państwowym gimnazjum męskim wygłosiła p. dr. Zofja Kawecka prelekcję na temat Jugosławji i jej mieszkańców.

Prelegentka przedstawiła zebrany, ilustrowane przezroczkami, zarys historyczny Jugosławji życie mieszkańców, zwyczaje i t. p. Wykładu wysłuchano z wielkim zainteresowaniem i żalować jedynie należy, że tak mało przybyło publiczności.

W sprawie zatrucia gazem

W numerze one-dajszym naszego pisma zamieściliśmy notatkę o zatruciu się gazem świetln. Antoniny Urban. Dowiadujemy się w tej sprawie, że nie ponosi tu winy gazownia miejska, lecz właściciel tej ubikacji, który zatrudnił przy instalacji niewykwalifikowanych robotników.

Rekord zainteresowania

Osiągnął w Ostrowie i okolicy zapowiadziany na wtorek, dnia 6 listopada rb. występ Teatru Wiekopolskiego, pod dyrekcją Bolesława Brzeskiego, który na dochód Kola Miejscowego L. O. P. P. wystawia głośny aeromontaż komedjowy w 3-ch częściach Z. Ora, p. t. „R. W. D.-9” (Zwycięskie skrzydła). Należy się spodziewać, że sala Teatru Miejskiego będzie wysprzedana do ostatniego miejsca, gdyż już dziś napływają liczne zamówienia na bilety. Zaznaczyć należy, że sztuka ta będzie grana również o godz. 15-oj dla wojska. Podkreślamy jednakowoż, że dla starszych z wyjątkiem Podoficerów, przedstawienia te będą zamknięte. Bardzo przystępne ceny wstępów na spektakl wieczorny zezwalają każdemu, by zobaczył „R. W. D.-9” ten prawdziwy poemat radości, humoru, entuzjazmu i bohaterstwa.

Z EKRANU

Kino „Corso” — „Złoty książę”

Dla tematyki filmowej Chiny są bogatym źródłem. Ich egzotyzm i różnorodność zjawisk pociąga producentów filmowych, stwarzających z tego oryginalnego tworzywa wiele wartościowych widowisk. Do ich rzędu bezsprzecznie należy „Złoty książę”, mający za tło walkę „młodych Chin” z okrutnym cesarzem Mandżu. Akcję powstania finansują bogaci synowie Złotego Smoka zamieszkujący w San Francisco, gdzie właśnie odbywa się emocjonująca rozrywka między zwolennikami nowego reżimu a t. zw. Wielkim Krabem i jego adherentami, rzeźnikami starego porządku. Obsada filmu doskonała: Ramon Novaro w roli księcia i Helen Hayes jako jego narzeczona grają koncertowo. Jej bohaterkie postępowanie jako młodej Chinki ujmuje valorem poświęcenia się sprawie ojczyzny. (sm.)

Ze sportu

KS. Strzelec, Środa — RKS Naprzód, Ostrow 3 : 1 (3 : 0).

Niedzielne spotkanie futbolowe o wejście do B-kl. PZOPN przyniosło niezastuzoną porażkę gospodarzom, którzy będąc do przerwy równorzędnym przeciwnikiem, górowali zdecydowanie w II poł., lecz wskutek niezaradności ataku i braku strzelców nie mogli cyfrowo swej przewagi uwydatnić, przestreliwuiac przytem dwa karne. Sedzował p. Plewa St. bez zarzutu.

ZEBRANIA I IMPREZY

ZWIĄZEK WETERANÓW POWSTAŃ NARODOWYCH

R. P. 1914-19 r. w Ostrowie Zebranie p'enarne w piątek dnia 9 listopada 1934 r. o godzinie 19,30 w Lokalu Klubowym przy ulicy Marszałka Piłsudskiego (Hotel Francuski)

STOW. MARYNARZY REZ.

Zebranie miesięczne dnia 8 listopada 1934 r. o godz. 20-tej w lokalu klubowym przy ul. Marsz. Piłsudskiego 39. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

HERBATKA KLUBOWA

Rodziny Wojskowej odbędz'e się w dniu 7 b. m. o godz. 15.30 w Przedszkolu.

KINO APOLLO

NOWY CUD SWIATA!

Ugiantyczny film zaćmiewajacy wszystko dotychczas widziane p. t.

SYN KING KONGA

Naibardziej emocjonujacy film swiata
reżyserji genialnego Ernesta B. Schoedsacka twórcy niezapomnianego filmu „King Kong”
w roli głównej:
Helen Mack :: Robert Armstrong :: 23-metrowa małpa
Naderogram Tygodnik Foxa. U63

Wszystkim

tym, którzy oddali ostatnia przysługę
ś. p. Matce naszej, a nam okazali w
ciężkim smutku serce.

składamy najszczerze dzięki

Kazimierzostwo Hubiccy
i rodzina

KĄCIK OSTROWSKIEGO WRÓBLA

Odpowiedź ostrowskim dandysom

Ostrowskim dandysom wróbel odpowiada, że o takie rzeczy pytać nie wypada. Zresztą kompetentne wyjaśnienia macie w aktach policyjnych oraz w Magistracie. Wszak już ojciec miasta wydał polecenie uwidocznić w parku takie ostrzeżenie: „Zabraniam każdemu chłopcu i dziewczynie włóczyć się po parku w wieczornej godzinie, gdyż w przeciwnym razie, ostrzegam każdego, stracić może, co ma najdroższego. Mając zatem wasze... dobro na uwadze do parku — chodzić wam wieczorem nie radzę.

POTWORNE PRAKTYKI PRZEMYTNIKÓW LUDZI

Nowy Jork (Tel. wł.). Policja amerykańska znalazła w odosobnionym domu w pobliżu miasta Atlantic na wybrzeżu New Jersey 17 *wyglodzonych Chińczyków, przeważnie studentów*. Kilku z nich umiało po angielsku i oświadczyło, że przeschmuglowani zostali 3 miesiące temu z Kantonu przez Trinidad do wybrzeży Virginji. Było ich razem 50, ale po drodze 12 zachorowało i ei wrzuceni zostali bez skrupułów do morza. Pozostałych 38 wysadzono na wybrzeżu w pobliżu Virginia Beach. Tam *zaszyto ich w worki i razem z łabunkiem kartofli przewieziono samochodami ciężarowymi do New Jersey*. W now Jersey 21 zostało uwolnionych dzięki temu, że podróż oplateczona została przez ich krewnych, mieszkających w Ameryce.

Pozostałych 17 zamknięto w piwnicy bez światła, przyczem na straży postawiono olbrzymiego marynarza, ważącego przeszło 2 centnary. Mimo ich wypuścić po opłaceniu kosztów podróży, które wynosiły 1500 dolarów od osoby, albo też po odrobieniu tej kwoty w pralniach za opłatą 20 centów dziennie (Hm.)

Niemcy cofają obietnicę gotówkowej wypłaty procentów

Berlin (PAT.) Ogłoszony został następujący komunikat urzędowy:

„Wobec niekorzystnego rozwoju sytuacji dewizowej Bank Rzeszy widzi się zmuszony do skorzystania z prawa, zastrzeżonego mu w berlińskim komunikacie transferowym z 20 maja 1934 r. i do cofnięcia propozycji dokonania 40 procent spłaty w gotówce na procent bonów procentowych, płatnych w okresie od 1 lipca 1934 r. — do 30 czerwca 1935 r. i również pretensyj, które, według tekstu komunikatu transferowego, zrównane zostały z bonami procentowymi.”

Jak wiadomo, Bank Rzeszy na konferencji z wierzycielami zagranicznymi Niemiec odbytej w maju r. b. w Berlinie, zobowiązał się warunkowo wypłacić gotówką 40 procent właścicielom t. zw. bonów procentowych na ich życzenie i pod warunkiem, że wykup bonów nastąpi najwcześniej po upływie 6 miesięcy od terminu płatności. Bank Rzeszy zastrzegł sobie wówczas prawo cofnięcia swe oferty na 30 dni przed terminem tej ważności. Obecne zarządzenie dotkliwie odbicie się na interesach wierzycieli zagranicznych, zwłaszcza tych, którzy nie korzystali z prawa wykupu, zapewnionego w specjalnych umowach Niemiec z odległymi krajami.

Z POZNANIA

Samochód na chodniku

Wczoraj na rogu ul. Wały Jagiello i ul. Półwiejskiej zderzył się dwa auta P. Z. 10.619 i P. Z. 14.353. Kierowca tego ostatniego straciwszy panowanie nad maszyną, całym impetem wpadł na chodnik przed domem nr. 24. W miejscu tem przechodził właśnie p. Aleksy Woškowiak, który został silnie poturbowany i doznał złamania nogi. Żona nie szczęśliwego oraz dwoje dzieci 13-letnia Wiktoria i 8 letnia Maria zostali silnie potłuczeni i okaleczeni. Wszystkich przewieziono do Szpitala Miejskiego, gdzie Woškowiak pozostał celem dłuższej kuracji. Żona i dzieci po opatrunku mogły się udać do domu.

Plk. Żongolowicz opuścił Poznań

Dowódca 57 p. p. plk. Żongolowicz przeniesiony ostatnio na stanowisko dowódcy szkoły podchorążych piechoty w Ostrowiu Mazowieckim opuścił przed kilku dniami Poznań, by objąć nowe funkcje. Plk. Żongolowicz powróci jeszcze raz do Poznania celem pożegnania się z pułkiem, którym przez kilka lat dowodził (s)

Sensacyjny wyrok w sprawie „Surofosfatu”

Emocjonujący od wielu lat proces przeciwko kierownikom „Surofosfatu” jak już pisaliśmy znalazł się znowu na wokandzie Sądu Apelacyjnego. W ub. sobotę zapadł w tej sprawie wyrok, który był dla wielu prawdziwą niespodzianką.

Dzięki energicznej obronie adw. dr. Gidyńskiego sprawa głównego oskarżonego p. Wrześniwicza znalazła inne oświetlenie. Sąd uznał szereg momentów łagodzących i skazał Wrześniwicza i dr. Łabędzińskiego po 6 mies. więzienia, która to karę darowano im na mocy amnestji. Osk. Sroczyńskiego zmniejszono karę 1 roku więz. do połowy, zawieszając wykonanie jej na lat 5, osk. Marcinkowskiego sąd uniewinnił.

Zwyrodnialcy skazani

Przed Sądem Okręgowym toczyła się rozprawa przeciwko Reginie Woźniak i adwokatowi z Bydgoszczy, Leonowi Dembińskiemu. Oskarżony Dembiński dopuszczał się czynów występnych w stosunku nieletnich. Wyrokiem sądu Regina Woźniak skazana została na 1 rok więzienia z natychmiastowym aresztowaniem, zaś Leon Dembiński na 3 1/2 więzienia z zawieszeniem.

Bank Bałkański ma być utworzony z udziałem Grecji, Jugostawji i Rumunii. Inicjatorem jest prezydent Turcji Mustafa Kemal Pasza.

Dyrektor „Suret National” Berthoin został decyzyjnie Rady Ministrów przeniesiony w stan rozporządzalności oraz ma stanąć przed komisją dyscyplinarną. Stoi to w związku z zamachem marsylskim.

Porozumienie Bałkańskie zdaniem min. Titulescu zawsze dażąc będzie do utrzymania na Bałkanach Co do Bułgarii, która nie podpisała paktu Bałkańskiego będzie ona zawsze traktowana z całą życzliwością i przyjaźnią.

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

LEŻANKA

obrazy religijne od zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia Wrocławska 17 m 1 DO 667

POKOJE

POKÓJ

umeblowany z osobnym wejściem i z elektrycznością od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia w Reklamacji D. O 656

WOLNE POSADY

DO WSZELKICH

prac domowych i gospodarstwa wiejskiego może się zgłosić dziewczyna — od zaraz. Wiadomość tylko godzinach południowych w szkole Wielowieś DO 638

CHŁOPCY

do sprzedawania pieśni na Wszystkich Świętych mogą się zgłosić. Grzeszczyk Drukarnia, ulica Kaliska 3. DO 652

UCZEŃ

fryzjerski może się zgłosić Koszarowa 28. DO 653

ROZNE

ROBÓT

tecznych — filet uczy na korzystnych warunkach J. Pawłowska Ostrów Ogrodowa 2 m 2. DO. 669

WOLNE POSADY

TANCERKI

uczennice do baletu potrzebne. od 16—22 lat Zgłoszenia Gimnazjalna 16 m 4 od godz. 5—7. DO 671

„Dziennik Ostrowski” ukazane się rano o g. 5 za wyjątkiem dni o świątecznych — Abonament miesięczny: w ekspedycji 1.30 zł, z odnośzeniem do domu 1.50 zł przez pocztę 1.66 pod opaską w kraju 2.80 W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą jak strajki i sabotaż pracy, wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczenie pisma abonenci nie mają prawa do odszkodowania. — Ogłoszenia: za 1 m/m jednolatomy na stronie 6-cio lamowej 12 gr. Przy ogłoszeniach skomplikowanych lub też przy specjalnym wybrze miejscu oblicza się w każdym wypadku 20% nadwyżki Zgłoszenia tabelaryczne 50% nadwyżki Drobnie ogłoszenia: słowo tytułowe 15 gr każde dalsze słowo 7 gr — Ogłoszenia płatne w Ostrowie lub agenturach zaskarżalne w Poznaniu — Konto czekowe P K O w Poznaniu nr. 205 282 — Adres Redakcji i Administracji: Ostrów Poznański, ulica Gimnazjalna 2. — Administracja czynna od godz 8—1-ej i 3—18-ej. — Ogłoszenia do najbliższego numeru przyjmuje się do godz 14-ej dnia poprzedniego po tym czasie dolicza się koszt telefonu. — Niezamówionych rekwizytów nie honoruje się i nie zwraca — Redaktor odpowiedzialny: Jan Radomski w Ostrowie Pozn. — Nakładem i czcionkami Drukarni „Dziennika Poznańskiego” Spółka Akcyjna w Poznaniu — ulica Peczowa 9. — telefon 33-90 i 11-77